



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

KLUB

Kto chce wierzy lub nie wierzy,
lecz na skraju Białowieży,
nieopodal pięknych hub,
zebrał się zwierzęcy klub,
towarzystwo doborowe,
bo to klub zwierzyny płowej.

Pierwszy się odezwał łoś:

"Czy są wszyscy ? Czy też ktoś
na zebranie spóźnił się ?

Kto przybycie zgłasza swe ?"

"Jam obecny łosiu miły."

- to jelenia słowa były.

"Ja też zgłaszać się ośmielam."

- to zapewne głos daniela.

łoś powiedział: "Mój danielu,
czy są wszyscy przyjacielu ?"

Daniel zerknął dookoła

i do łosia tak zawołał:

Jeśli wzrok nie myli mnie,

to jak zwykle spóźnia się

ta najmniejsza ... no ... ta marna.

Jak ją zowią ? Już wiem ... sarna !"